

Strona znajduje się w archiwum.



OSZUSTKA DZIAŁAJĄCA METODĄ „NA FUNKCJONARIUSZA POLICJI” ZOSTAŁA ZATRZYMANA

Data publikacji 18.07.2021

Do policjantów zgłosiła się kobieta, która padła ofiarą oszustów. Straciła wówczas ponad 35 tysięcy złotych. Funkcjonariusze z Komisariatu Policji Wrocław-Śródmieście od razu zajęli się sprawą i ustalili sprawczynię tego przestępstwa, a następnie zatrzymali. Śledczy i prokurator wystąpił z wnioskiem o tymczasowy areszt wobec podejrzewanej o oszustwo kobiety, a sąd podjął decyzję o zastosowaniu tego środka na 3 miesiące.



Funkcjonariusze z Komisariatu Policji Wrocław-Śródmieście zatrzymali 44-letnią kobietę podejrzaną o oszustwo. Z ustaleń wynika, że działała metodą „na policjanta”. Niestety są to w ostatnim czasie, bardzo popularne metody działania przestępców doprowadzających swoje ofiary do niekorzystnego rozporządzenia posiadanym mieniem.

78-letnia pokrzywdzona zgłosiła się na policję po tym, jak została oszukana. Poinformowała, że ktoś zadzwonił do niej z nieznanego numeru telefonu i przedstawił się jako pracownik poczty. Przekazał informację, że ma przesyłkę dla niej i jednocześnie wypytał o dokładne miejsce zamieszkania kobiety. Następnie otrzymała ona kolejny telefon - tym razem od osoby, która przedstawiła się jako funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego Policji z informacją, że rzekoma szajka złodziei okrada konta bankowe.

Oszust w rozmowie zasugerował, aby kobieta dla potwierdzenia autentyczności ostatniego rozmówcy nie rozłączała trwającej rozmowy telefonicznej i wybrała na klawiaturze numer 112. To bardzo popularny „chwyt” przestępców trudniących się oszukiwaniem seniorów przez telefon.

Przypominamy więc, że wybranie numeru 112 podczas prowadzonej rozmowy telefonicznej, nie skutkuje połączeniem z prawdziwym Centrum Powiadamiania Ratunkowego!

78-latką niestety zrobiła tak, jak nakazali jej oszuści i wybierała w trakcie rozmowy numer alarmowy. Telefon został przekazany innej kobiecie, która podszyła się pod policjantkę i potwierdziła dane fałszywego funkcjonariusza. Następnie oszuści polecieli poszkodowanej pójść do banku i wypłacić oszczędności.

Jak zazwyczaj w takich przypadkach bywa – poprosili także, aby przez cały czas prowadziła z nimi rozmowę telefoniczną w drodze do placówki bankowej. To również powinno dać nam do myślenia, ponieważ oszuści mają w tym momencie całkowitą kontrolę nad sytuacją i uniemożliwiają swojej ofierze wezwanie faktycznej pomocy.

Poszkodowana wypłaciła pieniądze z lokaty i przekazała na konto złodziei. Było to ponad 35 tysięcy złotych. Kiedy zorientowała się, że stała się ich ofiarą, niezwłocznie zgłosiła sprawę na Policję. Mundurowi natychmiast zajęli się sprawą i połowę z tej kwoty już odzyskano. Kryminalni z komisariatu na wrocławskim Śródmieściu, ustalili także miejsce pobytu 44-letniej kobiety, do której należało konto bankowe. Oszustka została zatrzymana przez policjantów, a następnie złożony został wniosek o tymczasowy areszt wobec podejrzewanej o oszustwo kobiety, a sąd podjął decyzję o zastosowaniu tego środka na 3 miesiące.

mł. asp. Aleksandra Pieprzycka

Źródło: KMP we Wrocławiu